

Warszawa, dnia 18 października 2010 r.

Wojciech Tumasz
radny dzielnicy Białołęka
Wydział Obsługi Rady Dzielnicy Białołęka
ul. Modlińska 197, pok. 123
03 – 122 Warszawa

Sz. P. Włodzimierz Rybarczyk
Biuro Drogownictwa i Komunikacji
m. st. Warszawy
ul. Solec 48
00 – 382 Warszawa

znak: Studium-kom/01/2010/wsch

dotyczy: uwag do studium obsługi komunikacyjnej wschodniego obszaru dz. Białołęka

Szanowny Panie !

W związku z otrzymanymi notatkami ze spotkań roboczych poświęconych Studium obsługi komunikacyjnej wschodniej części obszaru dzielnicy Białołęka, które odbyły się w Biurze Drogownictwa i Komunikacji w dniach:

- a) 24 września 2010 r. (notatka 1 ze spotkania otrzymana 30 września)
- b) 08 października 2010 r. (notatka 2 ze spotkania otrzymana 13 października)

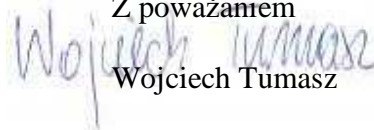
W przypadku tramwaju (notatka 1), podtrzymuję konieczność wykonania analizy dotyczącej możliwości i zasadności przedłużenia tramwaju:

- a) z ul. Annapol do ul. Płochocińskiej z lokalizacją pętli w okolicach obecnej zajezdni autobusowej firmy Mobilis,
- b) w dalszej kolejności wzdłuż ul. Płochocińskiej aż do ul. Kobiałka i osiedla Regaty wraz z możliwością zlokalizowania Parkingu P&R w tamtym rejonie miasta (w tym wypadku być może nawet kosztem rezygnacji z rozbudowy ul. Płochocińskiej o drugą jezdnię).

Odnosnie nowych elementów układu drogowego (notatka 2) doprecyzowuję, że należałoby rozważyć wytyczenie drogi w klasie Z na odcinku od ul. Kąty Grodziskie (być może fragmentem ul. Mańkowskiej) do okolic ul. Zamożnej (szkic w załączeniu).

Ponadto w zakresie danych demograficznych, uwzględniono jedynie lokale budowane przez deweloperów w największych osiedlach. Pominięto zaś budownictwo indywidualne powstające przy innych ulicach tej części Białołęki oraz istniejącą zabudowę. Także wskaźnik 2,2 osoby na lokal w mojej ocenie jest zaniżony. Jeśli bowiem przyjąć, że nawet 20% lokali byłoby pustych, to w pozostałych średnio zamieszkiwałoby 2,64 osoby, czyli rodzice + 1 dziecko w dwóch trzecich rodzin. Gdyby tak było, to w szkołach podstawowych znajdujących się na terenie tej części dzielnicy uczyłoby się łącznie ok. 450 - 500 dzieci, a tym samym nie potrzebna byłaby rozbudowa szkół w tej części dzielnicy. Jest inaczej – w szkołach panuje przepełnienie, stąd należałoby urealnić wskaźnik średniej liczebności rodzin co najmniej do poziomu 2,8.

Z poważaniem


Wojciech Tumasz